

Chodzić w Duchu Świętym

30 tydzień Okresu Zwykłego

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



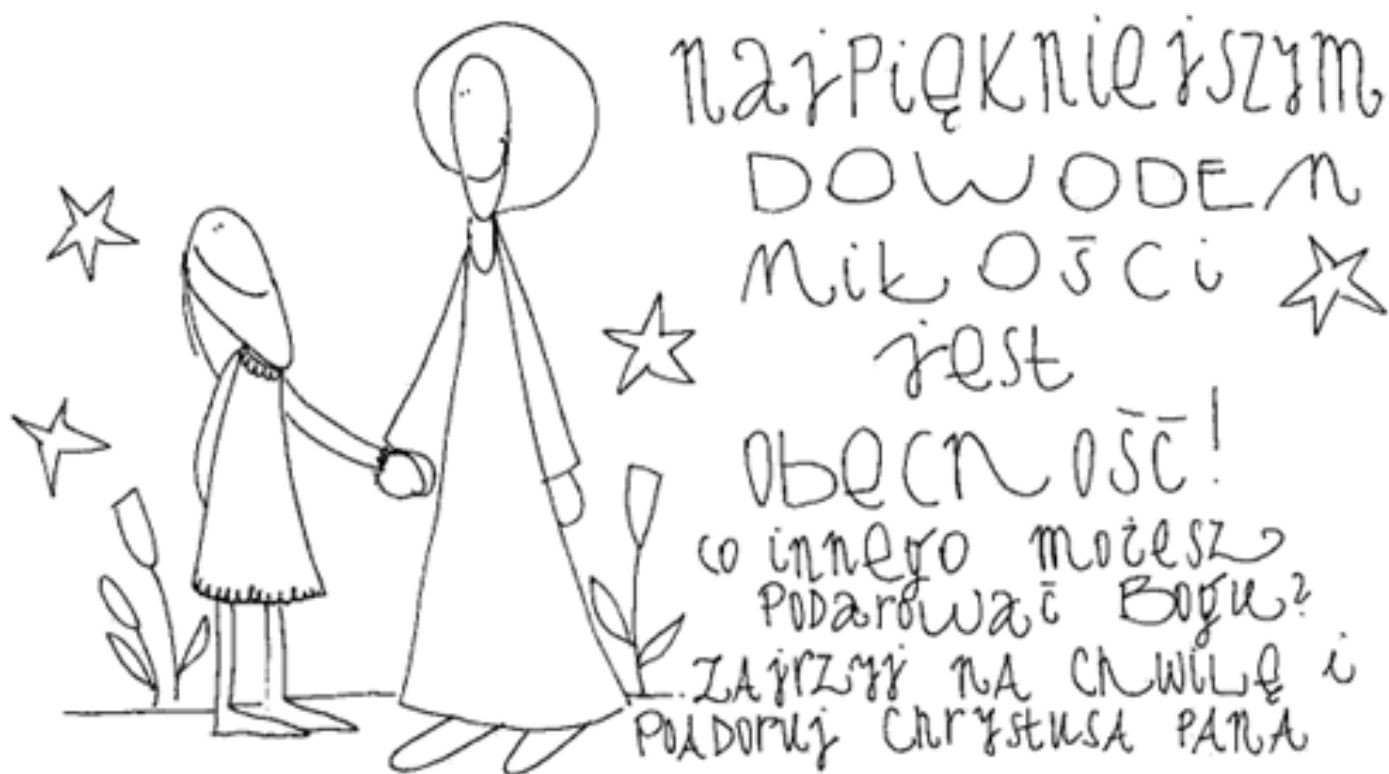
Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

27.10.2024

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:	Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Monika Mosior, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys, Sławomir Łasiewicki.
Korekta:	Jerzy Prokopiuk
Rysunek:	Marta Stańco
Asysta kościelna:	ks. Wojciech Jaśkiewicz
Aplikacje mobilne:	Tomek Romanowski
Druk:	Parafia NMP Bolesnej Wrocław - Strachocin
Projekty graficzne:	Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

27.10.2024, niedziela

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO WIERZYĆ ŻE JEZUS JEST JEDYNYM ZBAWICIELEM

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Marka 10, 46b-52

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!*... Wołanie niewidomego Bartymeusza dało początek tradycji „modlitwy Jezusowej” w Kościele. Możesz spróbować modlić się podobnie. W tym wołaniu wyraża się wiara, że Jezus jest jedynym prawdziwym Zbawicielem, który może wybawić nas z naszej duchowej i fizycznej biedy.
- *Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał.* W życiu duchowym musimy czasem postąpić wbrew temu, do czego nakłania nas otoczenie, próbujące nas zakrzyczeć, wyperswadować nasze zawierzenie Jezusowi.
- *On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się i przyszedł do Jezusa...* Bartymeusz biegnie do Jezusa z wielką wiarą: pozostawia w tłumie swój płaszcz – zapewne swoje jedyne ciepłe okrycie a zarazem poślanie, cały „dobytek” (ryzykuje, że go już nie odnajdzie, jeżeli Jezus go nie uzdrowi, rzuca wszystko na jedną szalę). Czy mam wiarę, która uzdalnia mnie do takiego rzucenia się w ramiona Jezusowi, bez szukania „na wszelki wypadek” swoich ludzkich zabezpieczeń? Mogę prosić Boga o wiarę.
- *Co chcesz, abym ci uczynił?* Jezus doskonale przecież wie, czego potrzebuje niewidomy żebrak, dlaczego zatem pyta samego zainteresowanego o jego pragnienia? Bóg chce, abyśmy uświadomili sobie w czym niedomagamy i sami zapragnęli zmiany tego stanu. Nie chce uzdrawiać nas bez naszej współpracy. Zastanów się, co chcesz, aby Jezus ci uczynił?
- *Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą.* Jeżeli doświadczamy uzdrowienia od Jezusa, naturalnym pragnieniem jest pójście za Nim. Kiedy Jezus przywraca nam duchowy wzrok, umożliwia nam dostrzeżenie, że nie ma nic cenniejszego, niż bycie z Nim. Pozwól, aby Jezus uzdrawiał Twój sposób widzenia, postrzegania wartości w życiu.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, Jezus, przymnóż mi wiary, abym zaufał Ci całkowicie i pozwolił Tobie uzdrowić mnie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

28.10.2024, poniedziałek , Święto św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM JAK JEZUS

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

2 list do Tymoteusza 4,6-9.16-18

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Przypomina mi się film "Księga ocalenia", w którym wybrzmiewają zdania z tego fragmentu. Święty Paweł porównuje życie do zawodów, do wyścigu. Nie jest to jednak wyścig, w którym wygrywa ten, kto jest najszybszy. Wygrywa każdy, kto biegnie wytrwale. Są tacy sportowcy, którzy podczas biegu doznają kontuzji, a jednak mimo bólu dążą do mety. Ona liczy się najbardziej. Czy ja mimo bólu dążę do mety? Czy czasem cierpienie w codzienności nie zniechęca mnie w dążeniu ku Bogu?
- Metą dla nas jest śmierć i niebo, ale przecież w obecnym życiu też przechodzimy przez różne etapy, które się kończą i ustępują miejsca czemuś nowemu - mamy swoje małe mety. Życie jest przez Boga pomyślane jako proces rozwoju, droga progresu. Zanim wymyślono coaching, samorozwój i psychoterapię, już od wieków ludzie szli ku lepszej wersji siebie dzięki temu, że poddawali się działaniu Boga, który oczyszcza, oświeca i jednoczy nas z Nim samym. Wśród miłośników camino de Santiago de Compostela krąży powiedzenie, że sama droga jest celem. I tak też jest w naszym życiu z Bogiem, bo nieprzypadkowo powiedział o sobie: Ja jestem drogą. On jest naszym celem i zarazem naszą drogą.
- Pan dziś mówi do mnie: pośpiesz się, by przybyć do Mnie szybko. To nie znaczy, że mam szukać śmierci lub popełnić samobójstwo. To znaczy, że mam wykorzystać każdą chwilę i spędzić ją jak najlepiej. To znaczy, że mam nie zatrzymywać się zbyt długo ani na radościach, ani na smutkach. Wszystko przemija tylko wtedy, gdy ja wszystko mijam - idąc dalej, podnosząc się po upadku, korząc po porażce i po sukcesie, oczyszczając z iluzji co do siebie. Dlatego proszę dziś Panie, umacniaj moje kroki na drodze, po której kroczę, bo ukryli na mnie sidło o nazwie "stagnacja", drugie o nazwie "wygoda" i trzecie o nazwie "narzekanie". Zabierz mnie daleko od tych sideł i spraw, bym szedł w dobrym tempie naprzód.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Dziękuję, że jesteś przy mnie Panie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

29.10.2024, wtorek

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO KOCHAĆ I BYĆ ULEGŁYM

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

List św. Pawła do Efezjan 5, 21-33

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Na słowa „żony niechaj będą poddane swym mężom” wielu dziś zgrzyta zębami ze złości, dlatego proszę, nie zatrzymuj się na tych słowach, tylko przeczytaj w całości. Pierwsze zdanie jest kluczem do odczytania tego fragmentu Pisma. Mamy podporządkowywać się sobie wzajemnie ze względu na Chrystusa, to znaczy Jezus Chrystus – Jego Słowo, Jego nauka, Jego wymagania, mają być dla nas, dla naszego małżeństwa, rodziny, parafii, czymś najważniejszym. Wzajemne poddanie oznacza nie tyle dominację i hierarchiczny porządek, ile więź tworzącą jedność, gdzie Jezus jest zwornikiem tej jedności. Czy Jezus jest naprawdę najważniejszy w Twoim małżeństwie i rodzinie?
- „Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie”. Zadaniem męża jest stawanie się podobnym do Chrystusa, a jego postawa wobec żony podobna do tej jaką Chrystus zajął wobec Kościoła, czyli ofiary z siebie, umierania dla swojej żony poprzez pomoc żonie, poświęcanie jej czasu, słuchanie, branie odpowiedzialności za związek. Użyte tutaj słowo „miłujcie” to greckie „agape”, które oznacza miłość oddającą za kogoś życie, miłość do końca. Ofiara męża ma prowadzić żonę do świętości. To świętość żony powinna być głównym celem wysiłków i wyrzeczeń męża. W pawłowej wizji małżeństwa, mąż po dostrzeżeniu niedoskonałości żony powinien być nie tyle powodem do czynienia jej wyrzutów, ile zapytać siebie jaka była jego miłość do żony.
- „... Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu”. Jeśli kobieta doświadczy takiej miłości swojego męża, która jest gotowa oddać za nią życie, począwszy od wsparcia w zwykłych, codziennych sprawach, to pójdzie za mężem „jak w dym”, będzie poddana, uległa, bo kobieta taka już jest, że naturalnie idzie tam, gdzie doświadcza miłości. Jednak tak, jak mężczyzna powinien czynić wiele, aby okazać żonie miłość, tak z drugiej strony żona powinna być gotowa na wiele, aby okazać mężowi uległość, bo jeśli oddajesz mężowi odpowiedzialność, to pozwalasz mu decydować a to zakłada uległość wobec tego, kto decyzje podejmuje.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przepraszania, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, przemień moje serce tak, abym najpierw patrzył/ patrzyła na to, czego mi brakuje a nie oskarżał/oskarżała współmałżonka. Twórz z nas jedność.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

30.10.2024, środa

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO PRZECHODZIĆ CIASNymi DRZWIAMI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 13, 22-30

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi”. W Biblii drzwi są także często używane zamiennie ze słowem brama, jak w tym fragmencie. Te drzwi, to takie miejsce, które mamy przejść, aby móc wejść do Bożego Królestwa. Czym są te drzwi, ta brama? „Zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec” (J 10,7). Inaczej mówiąc, nie da się przekroczyć drzwi Królestwa bez Jezusa.
- Z jednej strony Jezus jest bramą do Królestwa i jest to brama, na którą nie zasłużyliśmy ani nie zapracowaliśmy, to wejście jest gratis, za Bożą łaską. Z drugiej strony, drzwi są „ciasne” – to znaczy, że wejście wymaga z naszej strony pewnego wysiłku, którym jest naśladowanie Jezusa. Pomyśl o tym, czy i jak naśladujesz Jezusa w swojej codzienności?
- Te drzwi mogą zostać dla nas zamknięte przez naszą śmierć. Wtedy będziemy „kołatać do drzwi i wołać: «Panie, otwórz nam». Czy zostanie nam wtedy otworzone? To zależy od tego, czy my otworzyliśmy drzwi, gdy kołatał do nich ktoś inny: „Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną” (Ap 3,20). Czy już otworzyłeś i nieustannie otwierasz drzwi Jezusowi, gdy puka i zaprasza Cię, abyś zabrał Go do swojego życia?
- Słowo daje nam dziś jeszcze jedną wskazówkę dotyczącą tego, kto wejdzie a kto nie wejdzie do Bożego Królestwa: „Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości”. Sprawiedliwość w języku Biblii to postawa wierności wobec Boga i życie Jego przykazaniami. Polega ona na tym, aby być taką osobą jaką Bóg pragnie abyś był. Czy jesteś „sprawiedliwy” w takim rozumieniu? Czy odkrywasz Boże oczekiwania w stosunku do siebie? Czy wcielasz je w życie?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję Ci, że Ty sam czynisz mnie sprawiedliwym w każdym sakramencie pojednania. Daj mi łaskę wrażliwego sumienia, abym nieustannie trwał w tej sprawiedliwości i szybko wracał do Ciebie po upadku w niesprawiedliwość – grzech.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

31.10.2024, czwartek

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO WALCZYĆ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

List św. Pawła do Efezjan 6, 10-20

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz (...) przeciw duchowym pierwiastkom zła (...)* Czy świadomie przeciwstawiasz się pokusom? Łatwiej jest żyć bez refleksji, po prostu dać się nieść codzienności i w ten sposób ulegając grzechowi pogrążyć się w duchowej śmierci. Jeśli się nie bronisz, nie starasz przywdziewać Bożej zbroi, stajesz się bezbronny wobec podstępnych zakusów diabła. Czy twoje życie ma rys walki ze złem?
- *W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego.* Pan Jezus nazywa diabła ojcem kłamstwa. Diabelskie pociski to kłamstwa – o tobie i świecie wokół. Często pojawiają się myśli, uczucia próbujące cię skłonić lub zniechęcić do czegoś. Podpowiadają, że nie warto, że wszyscy tak robią, że może ktoś inny, ale nie ty taki słaby, że ktoś ci robi na złość, że życie jest straszne, że tyle zła wokół... Te i tym podobne kłamstwa można zgasić tarczą wiary. Albo wierzysz tym pociskom, albo wierzysz Bogu i Jego Słowu, które mówi o miłości, Bożej opiece, zbawieniu i potędze Jezusa, wobec której siły ciemności nie mają najmniejszych szans. Pytanie komu wierzysz? W oparciu o co podejmujesz decyzje?
- *Nad tym właśnie czuwajcie najusilniej (...) by jawnie i swobodnie głosić tajemnicę Ewangelii (...)* To też jest walka – by otworzyć usta i powiedzieć coś wobec ludzi. Komu wierzysz – temu, który mówi, że cię wyśmiewają i stracisz na tym, czy Temu, który powiedział: *Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie.* (Mt 10, 32-33)?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Duchu Św. proszę przymnóż mi wiary, bym wierzył tylko Tobie, pomóż mi przyodziać pełną zbroję Bożą, rozpal we mnie Twój ogień!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

01.11.2024, piątek , Uroczystość Wszystkich Świętych

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO PRZYJMOWAĆ PRZEMIENIAJĄCĄ ŁASKĘ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

1 List św. Jana 3,1-3

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest.* Można by przywołać powiedzenie - kto z kim przestaje, takim się staje. Skoro Pismo Św. mówi, że zobaczenie Boga sprawia, że człowiek staje się do Niego podobny, to jest to wspaniała wiadomość. Przecież już tutaj na ziemi możemy z Nim przebywać, patrzeć na Niego w Chlebie Eucharystycznym, przyjmować do ciała i serca. Ujrzeć kogoś takim, jakim jest, oznacza tak naprawdę poznanie tej osoby. Już teraz możemy poznawać Boga! To znaczy, że przebywając z Nim i poznając Go, wystawiamy się jakby na jego działanie - a On nas przemienia!
- *jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy* Na przykładzie świętych widzimy częściowo, jakimi także my będziemy. Kanonizowani święci pokazują, jak przebywanie z Bogiem przemienia. Ich nadprzeciętne, nadnaturalne cechy wskazują na to, że jest możliwe więcej, i że to więcej pochodzi od Boga. Szczególnie młode osoby i kanonizowane dzieci pokazują, że to nie tylko ciężka praca nad sobą, nie wyjątkowy charakter, ale dar Bożej łaski sprawiają cudowną przemianę ze zwykłego człowieka w świętego.
- *Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty.* Nasza część pracy polega na "nastawianiu" swoich "odbiorników" na odbieranie łaski. Jest to realna praca, bo zraniona grzechem natura tego nie potrafi, nie czuje pociągu ku temu. Trzeba wysiłku, by np. wstawać wcześniej i mieć czas na przebywanie z Bogiem, albo wybrać wyjazd na rekolekcje zamiast na wczasy - i to jest praca pozwalająca zaczerpnąć więcej łaski, która może działać i przemieniać. Czy masz taką perspektywę? Czy skupiasz się na udoskonalaniu siebie swoimi siłami, czy na relacji z Bogiem, wpatrywaniu się w Niego coraz szerzej otwartym sercem - by coraz więcej chłonać i pozwalać się przemieniać? To delikatne rozróżnienie, a poznawanie choćby pamiątek świętych bardzo pomaga zauważać różnicę.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. Możesz modlić się tak: Duchu Św, proszę, pokaż mi, co mogę zrobić, żeby dać Ci więcej miejsca do działania we mnie? Panie, który jesteś źródłem chcenia i działania - rozpal we mnie pragnienie WIĘCEJ Ciebie, więcej łaski czyniącej cuda we mnie!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

02.11.2024, sobota , Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO SWOJEJ ŚMIERCI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Hioba 19, 1. 23-27a

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Drugiego Listopada Kościół obchodzi Wspomnienie Wszystkich Wiernych zmarłych. Potocznie w tradycji polskiej nazywamy ten dzień "zaduszkami". Ten dzień został ustanowiony przez opata benedyktynów z Cluny, św. Odilona. To właśnie ten opat zarządził w 998 roku modlitwę za dusze wszystkich zmarłych. Ten pomysł przyjął się bardzo szybko i rozprzestrzenił się na Europę. Już czterysta lat później był powszechny w całym Kościele rzymskim. W Dzień Zaduszny Kościół wspomina zmarłych pokutujących za grzechu w czyśćcu - tych, którzy po odejściu z naszego świata nie mogą wejść do nieba. Przekonanie o istnieniu czyśćca potwierdzono i szczegółowo wyjaśniono na soborze Trydenckim. Często zapominamy, że ludzie przebywający w czyśćcu potrzebują naszej modlitewnej pomocy. W teologii nazywa się ich Kościołem cierpiącym. Czy przychodzisz z pomocą ludziom cierpiącym w czyśćcu?
- W Koronce do Najświętszych Ran Jezusa czytamy: *Gdy ofiarujesz Moje Święte Rany za grzeszników, nie zapominaj czynić tego i za dusze w czyśćcu, bo mało jest osób, które by myślały o przyniesieniu im ulgi. Najświętsze Rany są dla dusz czyścicowych skarbem nad skarby. Ofiaruj swoje cierpienie z połączeniu z Moimi Boskimi Ranami za dusze czyścicowe. Dusza, która za życia swego śmiertelnego czciła Rany Pana naszego Jezusa Chrystusa, korzystała z ich zasług i ofiarowała je Ojcu Przedwiecznemu za dusze czyścicowe, będzie miała przy sobie w chwili śmierci Najśw. Maryję Pannę i aniołów a Pan Jezus Ukrzyżowany w całym blasku swej chwały przyjmie ją i ukoronuje wieńcem niebieskim jej czoło.*
- Zadaj sobie pytanie: W jaki sposób ja mogę przygotować się do swojej śmierci? Na pewno tym miejscem może być modlitwa, w której proszę Jezusa o łaskę dobrej śmierci. Zgromadzenie Księży Salezjanów ma w swojej tradycji raz w miesiącu jeden dzień poświęcony własnej śmierci, nawet jeśli miałyby nastąpić dziesiątki lat później. Proponuje się w tym dniu uczestnictwo w sakramencie pojednania i Eucharystii oraz odprawienie specjalnego indywidualnego nabożeństwa związanego ze śmiercią.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Koronka biblijna z tekstu.*

DUŻE PACIORKI: Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje, na ziemi wystąpi jako ostatni. Potem me szczątki skórą odzieje, i oczyma ciała będę widział Boga.

MAŁE PACIORKI: To właśnie ja Go zobaczę.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

27.10.2024, niedziela – Ewangelia według św. Marka 10, 46b-52

Gdy Jezus wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. A słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!»

Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «Synu Dawida, ulituj się nade mną!» Jezus przystanął i rzekł: «Zawołajcie go».

I przywołali niewidomego, mówiąc mu: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię». On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się na nogi i przyszedł do Jezusa.

A Jezus przemówił do niego: «Co chcesz, abym ci uczynił?» Powiedział Mu niewidomy: «Rabbuni, żebym przejrzał». Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą.

28.10.2024, poniedziałek – 2 list do Tymoteusza 4,6-9.16-18

Krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiarę ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkich, którzy umiłowali pojawienie się Jego. Pośpiesz się, by przybyć do mnie szybko. W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie stanął, ale mię wszyscy opuścili: niech im to nie będzie policzone! Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mię, żeby się przeze mnie dopełniło głoszenie Ewangelii i żeby wszystkie narody je posłyszały; wyrwany też zostałem z paszczy lwa. Wyrwie mię Pan od wszelkiego złego czynu i wybawi mię, przyjmując do swego królestwa niebieskiego; Jemu chwala na wieki wieków! Amen.

29.10.2024, wtorek – List św. Pawła do Efezjan 5, 21-33

Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej. Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim. Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby samemu sobie przedstawić Kościół jako chwalebny, niemający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz każdy je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła. W końcu więc niechaj również każdy z was tak miłuje swą żonę jak siebie samego. A żona niechaj ze czcią się odnosi do swojego męża.

30.10.2024, środa – Ewangelia według św. Łukasza 13, 22-30

Jezus przemierzał miasta i wsie, nauczając i odbywając swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?» On rzekł do nich: «Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie zdołają. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas, stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: „Panie, otwórz nam!”, lecz On wam odpowie: „Nie wiem, skąd jesteście”. Wtedy zaczniecie mówić: „Przecież jadalismy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś”. Lecz On rzecze: „Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości!” Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi».

31.10.2024, czwartek – List św. Pawła do Efezjan 6, 10-20

Bracia: Bądźcie mocni w Panu – siłą Jego potęgi. Przyobleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw duchowym pierwiastkom zła na wyżynach niebieskich. Dlatego przywdziejcie pełną zbroję Bożą, abyście się zdołali przeciwstawić w dzień zły i ostać, zwalczwszy wszystko. Stańcie więc do walki, przepasawszy biodra wasze prawdą i przyoblókszy pancerz, którym jest sprawiedliwość, a obuwszy nogi w gotowość głoszenia dobrej nowiny o pokoju. W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże – wśród wszelkiej modlitwy i błagania. Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu! Nad tym właśnie czuwajcie najusilniej i proście za wszystkich świętych i za mnie, aby dane mi było słowo, gdy usta otworzę, by jawnie i swobodnie głosić tajemnicę Ewangelii, dla której sprawuję poselstwo jako więzień – żebym jawnie ją wypowiedział, tak jak winienem.

01.11.2024, piątek – 1 List św Jana 3,1-3

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest. Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty.

02.11.2024, sobota – Księga Hioba 19, 1. 23-27a

Hiob powiedział:

„Któż zdoła utrwalić me słowa, potrafi je w księdze umieścić? Żelaznym rylcem, diamentem, na skale je wyryć na wieki?

Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje, na ziemi wystąpi jako ostatni. Potem me szczątki skórą odzieje, i oczyma ciała będę widział Boga. To właśnie ja Go zobaczę”.

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: **ruminatio** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągle powtarzanie oraz **lectio divina** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadań sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał cię tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)